

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 października 2014 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi zasądził od Miasta Ł. na rzecz Z. F.:

- a. kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 25 listopada 2011 roku do dnia zapłaty,
- b. kwotę 2.900 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami w zakresie kwoty 1000 zł od dnia 25 listopada 2011 roku do dnia zapłaty oraz w zakresie kwoty 1.900 zł od dnia 12 czerwca 2013 roku do dnia zapłaty.

W pozostałym zakresie Sąd powództwo oddalił. Nadto zasądził od pozwanego Miasta Ł. na rzecz Z. F. kwotę 3.318,60 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od Miasta Ł. na rzecz Skarbu Państwa – Sadu Rejonowego dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi kwotę 640 zł tytułem nieuiszczonej opłaty sądowej od pozwu.

W uzasadnieniu wyroku Sąd Rejonowy wskazał, że pozwem z dnia 6 czerwca 2012 roku skierowanym przeciwko Miastu Ł., Z. F. wniosła o zapłatę kwoty 10.100 złotych, w tym 9.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 1.100 zł tytułem odszkodowania, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 marca 2011 r. do dnia zapłaty.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa, kwestionując roszczenie powódki zarówno co do zasady, jak i wysokości.

Pismem procesowym z dnia 10 czerwca 2013 r. powódka rozszerzyła powództwo, wnosząc o zapłatę kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 2.900 złotych tytułem odszkodowania (2850 zł- koszty opieki osób trzecich, 50 zł- koszty leczenia) wraz z odsetkami ustawowymi od obu kwot od dnia 18 marca 2011 roku do dnia zapłaty.

W dniu 1 lipca 2013 r. (...) S.A. V. (...) z siedzibą w W. zgłosiło interwencję uboczną po stronie pozwanego Miasta Ł. i wniosło o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu.

Sąd Rejonowy oparł rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych.

W dniu 24 stycznia 2011 roku około godziny 17.00 Z. F. szła wraz z córką chodnikiem przy ul. (...). Na wysokości nr 33, na przeciwko III Komisariatu Policji poślizgnęła się, wskutek czego upadła i doznała urazu lewej ręki.

Chodnik na odcinku, gdzie doszło do poślizgnięcia i upadku powódki był śliski, pokryty warstwą lodu, nie był posypany piaskiem ani solą. Możliwe było jedynie przejście wąską ścieżką wydeptaną wcześniej przez ludzi, gdyż po bokach ścieżki zalegały wysokie warstwy śniegu.

Powódka zaczęła odczuwać silny ból i opuchliznę ramienia. W wyniku badania ortopedycznego wykonanego w tym samym dniu w Szpitalu im. (...) w Ł. rozpoznano u powódki złamanie dalszej nasady kości ramiennej lewej. Założono chorej opatrunek gipsowy ramienno- dłoniowy- gips wiszący i w dniu 28 stycznia 2011 roku wypisano do domu z zaleceniem kontroli w (...). W kontrolnym badaniu rtg przez gips określono ustawienie odłamów jako prawidłowe. W dniu 9 lutego 2011 r. zdjęto powódce opatrunek gipsowy, a w wykonanym badaniu rtg stwierdzono zrost odłamów. Zlecono powódce ćwiczenia. W wykonanym w dniu 12 kwietnia 2011 roku badaniu odnotowano u powódki obecność przykurczu stawu łokciowego i ograniczenie zgięcia do 110 stopni. Następnie skierowano powódkę na rehabilitację. Powódka w okresie od 10 do 28 października 2011 roku korzystała z zabiegów rehabilitacyjnych. Obrażenia doznane w wypadku spowodowały u powódki trwałe uszczerbek na jej zdrowiu w wysokości 10 % związany z przykurczem stawu łokciowego będącego następstwem doznanego urazu. Spowodowane urazem łokcia cierpienia fizyczne i psychiczne powódki były znaczne w okresie 6 tygodni od wypadku i związane były z odczuwanym bólem na skutek złamania kości oraz niedogodnościami unieruchomienia gipsowego. Po zdjęciu gipsu cierpienia powódki stopniowo zmniejszały się do poziomu aktualnie odczuwanych dolegliwości.

Powódka wymagała pomocy w czynnościach życia codziennego takich jak przygotowanie posiłków, domowe prace porządkowe, zakupy w okresie 2 miesięcy od wypadku w wymiarze 3 godzin dziennie oraz w okresie kolejnych 2 miesięcy w wymiarze 2 godzin dziennie. Po tym czasie powódka nie wymagała już pomocy osób trzecich w czynnościach egzystencjalnych.

Leczenie powódki polegało na unieruchomieniu lewej kończyny górnej w gipsie przez okres 6 tygodni. W tym czasie powódka poniosła uzasadnione koszty leczenia w wysokości 50 złotych. Leczenie rehabilitacyjne powódki odbywało się w formie nieodpłatnej w uspołecznionej placówce zdrowia.

Obecnie stan zdrowia powódki jest utrwalony, nie przewidywana jest możliwość zarówno jego pogorszenia, jak i istotnej poprawy. Powódka obecnie czasem odczuwa dolegliwości bólowe ręki, nie może dźwigać dużych ciężarów.

Odpowiedzialnym za utrzymanie chodników w Ł., w tym przy ul. (...) jest Miasto Ł..

W dniu 29 grudnia 2010 roku Miasto Ł. na mocy polecenia służbowego nr 18/dr/10 zobowiązało (...) Zakład Usług (...) w Ł. do wykonywania prac w zakresie zimowego utrzymania dróg wewnętrznych należących do właściwości Delegatury (...) Ł. w miesiącach zimowych- okresie od 1 stycznia 2011 roku do 31 grudnia 2011 roku. Zakres poleconych robót obejmował mechaniczne usuwanie śniegu, błota pośniegowego i śliskości z dróg o nawierzchni utwardzonej i gruntowej. W przypadkach uzasadnionych warunkami atmosferycznymi Miasto Ł. zastrzegło możliwość zlecenia usuwania śniegu, błota pośniegowego, lodu i śliskości z chodników oraz zlecenia wywozu śniegu z innych miejsc niewymienionych w załączniku do polecenia. (...) Zakład Usług (...) zobowiązał się do prowadzenia całodobowych dyżurów i realizacji zadań z należytą starannością. Podstawą do rozpoczęcia prac przez (...) Zakład Usług (...) miało być polecenie wyjazdu wydane przez upoważnionego pracownika Delegatury (...) Ł.. Do obsługiwanych przez (...) Zakład Usług (...) ulic należała m.in. ul. (...)

W dniu 24 stycznia 2011 roku w trakcie realizacji robót przez pracowników (...) Zakładu Usług (...) w regionie obejmującym m.in. ulicę (...) w Ł. w godzinach między 7 a 14 doszło do awarii urządzenia rozsiewającego piach z solą. Z raportu prac sporządzonego przez pracownika nie wynika, o której godzinie miała miejsce awaria urządzenia oraz czy chodnik przy ulicy (...) został odśnieżony. Nie zostało zleczone ręczne usuwanie lodu z chodnika przy ulicy (...).

W dniu 18 listopada 2011 roku powódka skierowała do pozwanej zgłoszenie szkody, wnosząc o zapłatę kwoty 20.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 1.000 złotych tytułem odszkodowania w związku z wypadkiem. Pozwana przesłała zawiadomienie o szkodzie ubezpieczycielowi (...) SA Oddział w Ł., który odmówił wypłaty odszkodowania.

W oparciu o tak ustalony stan faktyczny Sąd Rejonowy ocenił powództwo jako zasługujące na częściowe uwzględnienie na podstawie art. 415 k.c. i 416 k.c., określających podstawy odpowiedzialności deliktowej.

Sąd wskazał, że do powstania odpowiedzialności deliktowej konieczne jest spełnienie trzech przesłanek: szkody, zawinonego zachowania sprawcy oraz związku przyczynowego. Zawinione zachowanie sprawcy szkody polegać może tak na działaniu, jak i na zaniechaniu, przy czym zaniechanie może zostać uznane za czyn jedynie wówczas, gdy wiąże się ono z niedopełnieniem ciążącego na sprawcy obowiązku działania. Zachowanie będące źródłem szkody musi być zachowaniem bezprawnym i zawinionym.

Miasto Ł. jest podmiotem odpowiedzialnym za utrzymanie dróg publicznych i chodników. Zgodnie z art. 19 ust. 1 i 5 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz. U. 2007, Nr 19, poz. 115 z późn. zm.) organ administracji rządowej lub jednostki samorządu terytorialnego, do którego właściwości należą sprawy z zakresu planowania, budowy, przebudowy, remontu, utrzymania i ochrony dróg, jest zarządcą drogi, przy czym w granicach miast na prawach powiatu zarządcą wszystkich dróg publicznych, z wyjątkiem autostrad i dróg ekspresowych, jest prezydent miasta. Zgodnie z dyspozycją art. 20 pkt 4 ustawy do zarządcy drogi należy w szczególności utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą, z wyjątkiem części pasa drogowego, o którym mowa w art. 20f pkt 2.

Jak wynika z ustalonego stanu faktycznego w dacie zdarzenia pozwany nie uczynił zadość obowiązkom zarządcy drogi i nie usunął skutków zimy. Prawidłowe utrzymanie nawierzchni przejścia dla pieszych, jezdni i chodników w okresie zimowym wymaga od zarządcy systematycznego odśnieżania, usuwania oblodzeń, czy też sypania piaskiem, tak aby zapewnić bezpieczeństwo jego użytkownikom. Powódka poruszała się w sposób normalny i prawidłowy po chodniku, wydeptaną ścieżką, po której obu stronach zalegały wysokie warstwy śniegu. Chodnik był oblodzony, nieposypany piaskiem ani solą. Taki stan nawierzchni stwarzał zagrożenie poślizgnięcia się i upadku dla użytkowników poruszających się w normalnym ruchu pieszym i stał się też bezpośrednią przyczyną wypadku powódki.

Dla przyjęcia odpowiedzialności na zasadzie winy w prawie cywilnym nie jest konieczne wystąpienie winy umyślnej czy też rażącego niedbalstwa, ale wystarcza niedołożenie ogólnej staranności. W okolicznościach sprawy Sąd Rejonowy uznał, że wina pozwanego jako podmiotu odpowiedzialnego za utrzymanie jezdni i chodnika, rozumiana jako niedołożenie należytej staranności, jest ewidentna.

Pozwany na mocy polecenia służbowego z dnia 29 grudnia 2010 r. polecił wykonywanie czynności w ramach zimowego utrzymania dróg zakładowi budżetowemu - (...) Zakładowi Usług (...). Zakres poleconych robót obejmował mechaniczne usuwanie śniegu, błota pośniegowego i śliskości z dróg o nawierzchni utwardzonej i gruntowej. W przypadkach uzasadnionych warunkami atmosferycznymi Miasto Ł. zastrzegło możliwość zlecenia usuwania śniegu, błota pośniegowego, lodu i śliskości z chodników oraz zlecenia wywozu śniegu z innych miejsc. Podstawą rozpoczęcia prac przez (...) Zakład Usług (...) miało być polecenie wyjazdu wydane przez upoważnionego pracownika Delegatury (...) Ł.. Do obsługiwanych przez (...) Zakład Usług (...) ulic należała m.in. ul. (...) W dniu 24 stycznia 2011 roku Miasto Ł., mimo wiedzy o panujących na drogach warunkach nie dopilnowało, aby stan nawierzchni chodnika przy ulicy (...) był należyty i bezpieczny dla pieszych, nie wydał stosownych zaleceń dokonania interwencji przez pracowników (...). Pozwany nie dochował zatem należytej staranności w wypełnieniu swoich obowiązków zarządcy drogi. Nie zostało przy tym wykazane, że chodnik, na którym upadła powódka został wcześniej w tym dniu uprzątnięty; w dniu zdarzenia między godziną 7 a 14 doszło do awarii siewki. Nadto pozwany dysponował różnymi środkami realizacji swoich obowiązków, m.in. miał możliwość zlecenia pracownikom (...) dokonanie w zagrożonym miejscu interwencji poprzez ręczne skuwanie lodu. Pozwany nie wykonał obowiązków zarządcy drogi, a wskutek tego zaniedbania doszło do wypadku powódki, w następstwie którego doznała szkody.

Wobec spełnienia przesłanek odpowiedzialności pozwanego za skutki wypadku powódki, powódka może żądać od pozwanego stosownego zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 444 § 1 w zw. z art. 445 § 1 k. c.

Dokonując oceny zgłoszonego z tego tytułu roszczenia Sąd Rejonowy zważył z jednej strony na rozmiar trwałego uszczerbku na zdrowiu, będącego następstwem wypadku (10%), a nadto znaczny rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych w pierwszym okresie po wypadku, doznany ból, uciążliwość leczenia, okresową utratę samodzielności i związaną z tym konieczność opieki osób trzecich. Z drugiej strony Sąd wziął pod uwagę również wiek powódki, odzyskanie w częściowej sprawności fizycznej i samodzielności, a także stabilny stan jej zdrowia. Rozważając te okoliczności Sąd Rejonowy uznał, że zadośćuczynienie należne powódce za doznaną krzywdę winno wyrażać się kwotą 20.000 zł.

Oceniając roszczenie z tytułu odszkodowania Sąd Rejonowy oparł się na przepisie art. 444 § 1 k.c. i wskazał, że powódka w związku z doznany urazem ortopedycznym wymagała pomocy osób trzecich w podstawowych czynnościach życia codziennego. Jako miarodajne do oceny kosztów opieki Sąd przyjął stawki stosowane przez (...) Komitet Pomocy (...) w wysokości 9,5 zł za jedną godzinę. Powódka wymagała opieki innych osób w okresie pierwszych dwóch miesięcy od wypadku w wymiarze około 3 godzin dziennie, a w okresie kolejnych dwóch miesięcy w wymiarze 2 godzin dziennie. Łącznie uzasadnione koszty opieki osób trzecich wyniosły 2.850 złotych. Ponadto powódka poniosła uzasadnione koszty zakupu środków przeciwbólowych w wysokości 50 złotych.

W konsekwencji Sąd Rejonowy uznał żądanie powódki zasądzenia tytułem odszkodowania kwoty 2.900 zł za uzasadnione.

Co do żądania odsetek za opóźnienie Sąd Rejonowy wskazał, że zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. W takiej sytuacji, zgodnie z art. 455 k.c., świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Stan opóźnienia pojawia się wtedy, gdy dłużnik nie spełnia świadczenia niezwłocznie po wezwaniu przez wierzyciela. Powódka wezwała pozwanego do zapłaty w dniu 24 listopada 2011 roku, a ponieważ w tym dniu pozwany nie spełnił świadczenia, od dnia następnego pozostawał względem powódki w opóźnieniu. Sąd zasądził odsetki ustawowe od kwoty 20.00 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz kwoty 1.000 złotych tytułem odszkodowania (tj. kwot objętych wezwaniem) od dnia 25 listopada 2011 roku. Natomiast co do zasądzonej tytułem odszkodowania kwoty 1900 złotych ujętej w rozszerzonym powództwie, Sąd zasądził odsetki ustawowe od dnia 12 czerwca 2013 roku, t.j. od dnia następnego po doręczeniu pozwanemu pisma rozszerzającego powództwo. Dalej idące żądanie odsetek podlegało oddaleniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach Sąd oparł na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu (art. 98 k.p.c.), obciążając nimi pozwanego jako stronę, która przegrała proces w całości.

Apelację od przedmiotowego wyroku wywiódł pozwany, zaskarżając go w części uwzględniającej powództwo oraz w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa procesowego mające istotny wpływ na wynik postępowania tj. art.233 § 1 w zw. z art.328 § 2 k.p.c. i art.231 k.p.c. przez ustalenie w sposób sprzeczny z zebraniem materiałem dowodowym, że Miasto Ł. nie dopełniło obowiązków w zakresie utrzymania chodnika na ulicy (...) w Ł. w dniu wypadku powódki.

Nadto apelujący zarzucił naruszenie przepisów prawa materialnego tj.:

- art.415 k.c. przez niewłaściwe zastosowanie z uwagi na fakt, że zachowanie pozwanego nie zawiera cech zawinionego zaniechania,
- art.6 k.c. przez błędne przyjęcie, że ciężar dowodu spoczywa na stronie pozwanej,
- art.361 § 1 k.c. przez przyjęcie, że szkoda powódki pozostaje w związku przyczynowym z zachowaniem pozwanego.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty pozwany wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa oraz o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za I i II instancję wg norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego.

Interwenant uboczny przyłączył się do apelacji oraz wniósł o zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja nie jest zasadna i podlega oddaleniu.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do podniesionych przez apelującą zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwia właściwe zastosowanie prawa materialnego.

W ocenie Sądu Okręgowego apelujący niesłusznie zarzuca naruszenie art. 233 § 1 w zw. z art.231 k.p.c. poprzez ustalenie, że Miasto Ł. nie dopełniło obowiązków w zakresie utrzymania chodnika na ulicy (...). Zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może okazać się skuteczny tylko w przypadku wskazania konkretnych uchybień i sprzeczności w rozumowaniu sądu, zaś pozwany skutecznie tego nie uczynił. Dla uznania zasadności zarzutu naruszenia art.233 § 1 k.p.c. nie wystarcza jedynie odmienna ocena zebranego materiału dowodowego dokonana przez stronę pozwaną.

W szczególności nie można podzielić poglądu pozwanego, że zeznania świadka B. K. są niewiarygodne z tej tylko przyczyny, że jest to osoba bliska powódki.

Wbrew twierdzeniom apelacji z zeznań świadków pozwanego nie wynika by w dniu 24 stycznia 2011 roku nikt nie zgłaszał konieczności podjęcia interwencji na ulicy (...). Świadkowie ci nie pamiętali wydarzeń z dnia 24 stycznia 2011 roku, wyjaśniali jedynie mechanizm działania, wg którego ulica (...) objęta była utrzymaniem interwencyjnym, co oznacza, że odśnieżanie było zlecane jedynie w razie przyjęcia zgłoszenia od mieszkańców, strażników miejskich lub pracowników komunalnych działających w terenie.

Dokonując oceny dowodu z dokumentu w postaci strony z dziennika wydziałowego (...) z dnia 24 stycznia 2011 roku Sąd Rejonowy wskazał, że wynika z niego, że w tym dniu doszło do awarii siewki oraz, że dokument ten nie pozwala na ustalenie czy awaria miała miejsce przed czy po odśnieżeniu ulicy (...). Prawidłowo zatem Sąd Rejonowy ocenił, że ten dowód nie może być podstawą ustalenia, że pozwany wypełnił obowiązki zarządcy drogi w zakresie jej utrzymania w należyтым stanie.

Taka ocena materiału dowodowego nie narusza art.233 k.p.c. i musi się ostać.

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy wskazał jakie dowody uznał za wiarygodne oraz jakim wiary odmówił. Uzasadnienie wyroku spełnia wymogi z art. 328 § 2 k.p.c., a zarzut naruszenia tegoż przepisu jest chybiony.

Należy zgodzić się z pozwanym, że zgodnie z art.6 k.c. ciężar udowodnienia przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanego spoczywał na powódce. W przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy nie dopuścił się naruszenia wskazanego przepisu. Rozstrzygnięcie zostało oparte na dowodach zaoferowanych przez powódkę, w tym na zeznaniach powódki i zgłoszonego przez nią świadka co do stanu chodnika w dniu wypadku. Przeprowadzone na wniosek pozwanego dowody przeciwne w postaci dokumentów i zeznań świadków nie doprowadziły do podważenia wiarygodności dowodów powódki.

Trafnie wywodzi pozwany, że na zarządcę drogi nie można nałożyć obowiązku ciągłego kontrolowania stanu każdego bez wyjątku odcinka drogi publicznej. Nie budzi wątpliwości, że postawienie zarzutu winy na gruncie art.415 k.c. może nastąpić tylko w takiej sytuacji, w której sprawca szkody miał możliwość zachowania się z należytą starannością. Z reguły zatem zarzutu winy nie będzie można postawić zarządcy drogi, gdy do zdarzenia wyrządzającego szkodę dojdzie w czasie trwającej śnieżycy, zawiei czy bezpośrednio po długotrwałych i intensywnych opadach śniegu.

W przedmiotowej sprawie z taką sytuacją nie mamy do czynienia. Pozwany wysyłając sprzęt odśnieżających na ulicę (...), która jest objęta jedynie utrzymaniem interwencyjnym, wiedział o istniejącej tam potrzebie odśnieżania. Miał zatem obowiązek doprowadzić drogę do takiego stanu by poruszanie się nią było bezpieczne. Podjęte w tym celu działania nie były wystarczające, doszło do awarii siewki, a pozwany nie zainicjował żadnych dalszych czynności, w wyniku czego chodnik pozostał zaśnieżony i oblodzony. Prowadzi to do wniosku, że pozwany nie zachował należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków zarządcy drogi. Stawiając pozwanemu zarzut winy Sąd Rejonowy nie naruszył art.415 k.c.

Upadek pieszego i doznanie obrażeń ciała stanowi normalne, typowe następstwo poruszania się po oblodzonym chodniku. Szkada powódki pozostaje zatem w związku przyczynowym w rozumieniu art.361 § 1 k.c. z zaniechaniem pozwanego, a podniesiony w apelacji zarzut naruszenia tego przepisu jest niezasadny.

Z tych względów na podstawie art.385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art.98 § 1 i 3 w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki została ustalona zgodnie z § 6 pkt 5 w zw. z § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (tekst jedn. Dz.U. z 2013 roku poz.490).